

Sygn. akt II K 263/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 10 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Bartosz Paszkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Renata Snopek

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Agnieszki Kopery - Drużdż

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 11.09.2017r., 15.09.2017r., 19.09.2017r., 25.10.2018r., 07.11.2017r., 08.12.2017r., 23.01.2018r., 16.03.2018r., 02.10.2018r.

sprawy z oskarżenia publicznego

przeciwko:

1. A. S. (1) s. J. i Z. zd. S., ur. (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 9 października 2013r. w K., będąc (...) Zarządu Fundacji (...) i jednocześnie będąc zatrudnionym w Fundacji (...) na stanowisku (...), i z tego tytułu będąc na podstawie statutu Fundacji oraz postanowień umowy o pracę zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Fundacji, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nadużywając udzielonych mu uprawnień kierował sporządzeniem i podpisaniem przez (...) i (...) zarządu Fundacji niekorzystnego dla Fundacji (...) aneksu do swojej umowy o pracę w dniu 9 października 2013r., polegającego na zmianie umowy o pracę jako trwającej na czas nieokreślony na umowę na czas określony do dnia 30.06.2018r. i przyznaniu mu, odszkodowania w razie rozwiązania umowy o pracę niezależnie od przyczyn zakończenia stosunku pracy, umożliwiając mu w dniu 20 listopada 2014r. skorzystanie z prawa do odszkodowania wbrew jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu oraz z ominięciem przepisów ustawy z dnia 3.03.2000r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. z 10.04.2000r. nr 26 poz 306 z późn. zm), kiedy to na jego wniosek zarząd wyraził zgodę na rozwiązanie z nim stosunku pracy i wypłatę odszkodowania w kwocie 602.654,46zł (brutto) oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w kwocie 48.415,80zł (brutto) czym wyrządzili znaczną szkodę majątkową Fundacji (...) w łącznej wysokości 651.070,26zł

tj. o czyn z art. 18§1kk w zw. z art.296§1 i §2kk.

2. R. S. s. H. i J. zd. N., ur. (...) w K.,

3. M. S. s. M. i W. zd. (...), ur. (...) w B.

oskarżonym o to, że:

II. w dniu 9 października 2013r. w K. R. S. będąc (...) Zarządu Fundacji (...), a M. S. będąc (...) Zarządu Fundacji (...), i z tego tytułu będąc na podstawie statutu Fundacji zobowiązanymi do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Fundacji, działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla innej osoby, nadużywając udzielonych im uprawnień podpisali niekorzystny dla Fundacji (...) aneks do umowy o pracę dla A. S. (1) w dniu 9 października 2013r., polegający na zmianie umowy o pracę jako trwającej na czas nieokreślony na umowę na czas określony do dnia 30.06.2018r. i przyznaniu A. S. (1), ówczesnemu (...) Zarządu

Fundacji, jednocześnie zatrudnionemu na stanowisku (...) w Fundacji, odszkodowania w razie rozwiązania umowy o pracę niezależnie od przyczyn zakończenia stosunku pracy, umożliwiając A. S. (2) w dniu 20 listopada 2014r. skorzystanie z prawa do odszkodowania wbrew jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu oraz z ominięciem przepisów ustawy z dnia 3.03.2000r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. z 10.04.2000r. nr 26 poz 306 z późn. zm), kiedy to na wniosek A. S. (1) zarząd wyraził zgodę na rozwiązanie z nim stosunku pracy i wypłatę odszkodowania w kwocie 602.654,46zł (brutto) oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w kwocie 48.415,80zł (brutto), czym wyrządzili znaczną szkodę majątkową Fundacji (...) w łącznej kwocie 651 070,26zł

tj. o czyn z art. 296§1 i §2kk

orzeka

1. w miejsce zarzucanego A. S. (1) czynu opisanego w punkcie I (pierwszym) aktu oskarżenia, i w miejsce zarzucanego R. S. i M. S. czynu opisanego w punkcie II (drugim) aktu oskarżenia uznaje w/w oskarżonych za winnych tego, że w K. woj. (...) A. S. (1) będąc (...) zarządu Fundacji (...) i jednocześnie będąc zatrudnionym na stanowisku (...), R. S. będąc (...), a M. S. będąc (...) zarządu przedmiotowej fundacji i z tego tytułu na podstawie ustawy o fundacjach w związku ze statutem fundacji, a A. S. (1) nadto na podstawie postanowień umowy o pracę będących zobowiązanymi do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą fundacji działając wspólnie i w porozumieniu w celu uzyskania przez A. S. (1) korzyści majątkowej w postaci niezgodnej z ustawą z dnia 03.03.2000r. o wynagradzaniu osób kierującymi niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. 10.04.2000r. nr 26 poz. 306 z późn. zm) odprawy formalnie nazwanej odszkodowaniem, nadużywając udzielonych im uprawnień, mimo braku uzasadnienia faktycznego jak i finansowego, wbrew interesowi fundacji w dniu 09 października 2013 roku najpierw podjęli decyzję na posiedzeniu zarządu fundacji, a następnie podpisali niekorzystny dla fundacji aneks do umowy o pracę A. S. (1) polegający na zmianie rodzaju umowy z umowy na czas nieokreślony na umowę na czas określony, mającej trwać do dnia 30 czerwca 2018 roku i przewidującej odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za czas do końca trwania umowy o pracę w przypadku rozwiązania tejże umowy na podstawie wypowiedzenia ze strony pracodawcy lub rozwiązania stosunku pracy na podstawie porozumienia stron albo wypowiedzenia przez pracownika z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, a następnie w dniu 20 listopada 2014r. wykorzystując zapisy przedmiotowego aneksu umowy o pracę podjęli decyzję na posiedzeniu zarządu i popisali rozwiązanie stosunku pracy z A. S. (1) z dniem 30 listopada 2014 roku na mocy porozumienia stron, co pozwoliło na wypłacenie przez Fundację (...) odprawy formalnie nazwanej odszkodowaniem z ominięciem ustawy z dnia 03.03.2000r. o wynagradzaniu osób kierującymi niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. 10.04.2000r. nr 26 poz. 306 z późn. zm) w kwocie 602.654,46 zł brutto, czym wyrządzili Fundacji (...) znaczną szkodę majątkową w kwocie 560.608,80 zł, tj czynu wypełniającego dyspozycję art. 296 § 1 i 2 k.k. i za to na podstawie art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierza im kary:

- A. S. (1) 1 (jeden) rok pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych każda,
- R. S. 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych każda,
- M. S. 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 50 (pięćdziesiąt) złotych każda;

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., 70 § 1 k.k i art. 72 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych A. S. (1), R. S. i M. S. kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby zobowiązując ich do informowania Sądu o przebiegu okresu próby;

3. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonym na poczet orzeczonych kar grzywnien:

- A. S. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 07 grudnia 2016 roku,
- R. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 07 grudnia 2016 roku,

- M. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 07 grudnia 2016 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny;

3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądza solidarnie od A. S. (1), R. S. i M. S. na rzecz Fundacji (...) kwotę 560.608,80 (pięćset sześćdziesiąt tysięcy sześćset osiem złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem obowiązku naprawienia szkody;

5. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych R. S. i M. S. kwoty po 2287,09 (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem złotych dziewięć groszy), a od A. S. (1) kwotę 2675,65 (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu poniesionych wydatków i wymierza opłaty A. S. (1) w kwocie 2180 (dwa tysiące sto osiemdziesiąt) złotych, R. S. w kwocie 1180 (tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych, a M. S. w kwocie 680 (sześćset osiemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt II K 263/17

UZASADNIENIE

W dniu 29.04.1994r. nastąpiło powołanie Fundacji (...). Według §20 statutu fundacji ustalanie zasad wynagradzania i zatrudniania pracowników Fundacji leżało w kompetencjach Zarządu Fundacji. Zarząd Fundacji składał się z 3 do 5 osób wybieranych przez Fundatora- (...) K., na 4 letnią kadencję. Skuteczne oświadczenia woli w imieniu Fundacji mogło złożyć dwóch członków zarządu lub do dokonywania czynności określonego rodzaju mógł zostać ustanowiony pełnomocnik. Zarząd wybierał (...). W dniu 16.05.2001r. zawarta została umowa pomiędzy (...) K. reprezentowaną przez Zarząd (...), a Fundacją o dotację. 05 sierpnia 2004r. jako członków zarządu (...) powołano J. R., R. S., M. S., A. S. (1), Z. W.. W dniu 29.09.2004r. została zawarta umowa o pracę pomiędzy Fundacją, a A. S. (1), który został zatrudniony jako urzędujący (...) zarządu. Z ramienia Fundacji umowę podpisał pełnomocnik (...) R. S.. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Zgodnie z umową o pracę A. S. (1) przysługiwała trzymiesięczna odprawa w przypadku rozwiązania z nim umowy o pracę. W pkt. 6 przedmiotowej umowy znalazło się odniesienie do ustawy z dnia 3.03.2001r. o wynagrodzeniach osób kierujących niektórymi podmiotami (tzw. ustawa kominowa). Następnie w dniu 16.06.2009r. podpisano aneks nr (...) do umowy o pracę, na podstawie którego A. S. (1) oprócz (...) zarządu (...) pełnił również rolę (...). Aneks został podpisany przez (...) zarządu R. S. i (...) zarządu M. S. (nadal pozostał aktualny pkt. 6 -odniesienie do ustawy kominowej). Kwestię wynagrodzenia dla (...) zarządu Fundacji (...) regulowała uchwała nr (...) (...) K. z dnia 29 września 2010 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla (...) Zarządu (...). Z treści przedmiotowej uchwały wynikała wysokość jego wynagrodzenia. Ponadto §4 tej uchwały przewidywał sytuację związaną z rozwiązaniem umowy o pracę z (...) zarządu (...), z innych przyczyn niż naruszenie podstawowych obowiązków ze stosunku pracy. Zgodnie z treścią tego przepisu A. S. (1) w przypadku rozwiązania z nim umowy o pracę, również za porozumieniem stron przysługiwała by jedynie odprawa w wysokości trzykrotnego wynagrodzenia miesięcznego.

(dowód: akt notarialny w którym powołano (...) k. 531-536, statut fundacji k. 13-14, decyzja k. 46-51, uchwały k. 52-53, k. 59, 61, 80, 77-79, umowa między (...) K. a (...) wraz z aneksem k. 54-58, 60, 62, umowa o pracę A. S. k. 20, aneks nr (...) do umowy o pracę A. S. k. 21, notatka służbowa k. 22, dokumenty przekazane przez (...) w K. k. 204-245)

W lipcu 2013 roku wybory na (...) (...) K. wygrał S. C.-polityczny przeciwnik A. S. (1). Oskarżeni mieli świadomość, że w 2014 roku są wybory do (...) K., które mogą wygrać ich polityczni adwersarze. Wiązałoby się to też z odwołaniem zarządu Fundacji (...) związku z tym A. S. (1) i pozostali członkowie zarządu (...) chcieli „wzmocnić” pozycję swojego (...) poprzez zmianę jego umowy o pracę i przyznanie mu znacznej odprawy (odszkodowania) w przypadku rozwiązania z nim umowy o pracę, które mogło się dokonać po wyborach w 2014r. Gdyby nastąpiła taka sytuacja to R. S. i M. S. chcieli zabezpieczyć przyszłość A. S. (1) poprzez przyznanie mu odprawy, która według nich nie była nadmiernie wygórowana. W ich świadomości funkcjonowały znaczne odprawy, które przyznawało się pracownikom (...) czy(...) B. w ramach programu dobrowolnych odejść. Oskarżeni mieli świadomość, że obowiązuje ustawa z dnia 3.03.2000r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. z 10.04.2000r. nr 26 poz 306 z późn. zm) zwana „kominową”. Zwrócili się więc do A. C. (prawnika fundacji) o sporządzenie aneksu do umowy o pracę, który dokonywałby obejście przepisów „ustawy kominowej” i przyznawałby A. S. (1) tzw. odszkodowanie (a w rzeczywistości

odprawę) na wypadek rozwiązania z nim umowy o pracę lub rozwiązania stosunku pracy na mocy porozumienia stron znacznie przewyższającą tę, która wynikała z „ustawy kominowej”. Według pozostałych członków zarządu (...) J. R. i J. K. zawsze mówiono o odprawie dla A. S. (1), a nie o odszkodowaniu, ale według nich taka odprawa była zgodna z prawem z uwagi na wysokie odprawy w (...) oddział (...) B.. Wszyscy członkowie zarządu (...) uznali, że pieniądze się „należą” A. S. (1) za wkład pracy w Fundację i całą (...) K..

(dowód: częściowo wyjaśnienia A. S. (1) k. 1015-1018, k. 771-774, k. 731-733, częściowo wyjaśnienia R. S. k. 1018-1019, k. 709-711, 1082 odw., częściowo wyjaśnienia M. S. k. 1081-1083, k. 692-694, częściowo zeznania J. R. k. 1024-1026, k. 248-250, zeznania J. K. (...) - (...), k. 252-254)

Adwokat A. C. stwierdził, że to zagadnienie prawne przekraczało jego kompetencje i postanowił zwrócić się do kolegi z (...) by kogoś mu polecił, aby wydał w tej sprawie opinię prawną. Przed uzyskaniem przedmiotowej opinii A. C. sporządził aneks nr (...) do umowy o pracę A. S. (1). Następnie skontaktował się kilkakrotnie z Prof. Dr H.. T. W. w sprawie wydania opinii dotyczącej przedmiotowego zagadnienia. Profesor zgodziła się wydać taką opinię.

(dowód: częściowo zeznania J. C. k. 1035-1038, 752-755, zeznania T. W. k. 1054-1056, aneks nr (...) do umowy o pracę A. S. k. 23)

W dniu 9 października 2013 roku odbyło się posiedzenie Zarządu Fundacji (...). Podczas tego zarządu obecni byli: A. S. (1), R. S., J. R., M. S., J. K., A. S. (4) oraz D. K.. Na posiedzeniu zarządu nie był obecny (...) J. C. (zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik do protokołu). Zarząd jednogłośnie wyraził zgodę na podpisanie aneksu nr (...) do umowy o pracę A. S. (1) polegającego na zmianie rodzaju umowy z umowy na czas nieokreślony na umowę na czas określony, mającej trwać do dnia 30 czerwca 2018 roku i przewidującej odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za czas do końca trwania umowy o pracę w przypadku rozwiązania tejże umowy na podstawie wypowiedzenia ze strony pracodawcy lub rozwiązania stosunku pracy na podstawie porozumienia stron albo wypowiedzenia przez pracownika z przyczyn leżących po stronie pracodawcy i jednocześnie wyznaczył R. S. i M. S. do podpisania jednolitego tekstu umowy o pracę z A. S. (1) mimo, że kwestia ta uregulowana była uchwałą nr (...) (...) K. z dnia 29 września 2010 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla (...) Zarządu (...). Ponadto, w tym samym czasie, zarząd (...) zlecił przygotowanie opinii prof. T. W. na temat zgodności z prawem aneksu nr (...). Przedmiotowy aneks zmieniał pkt 6 umowy o pracę A. S. (1), który przed zmianą w kwestii odprawy odnosił się wprost do ustawy o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi.

(dowód: aneks do umowy o pracę A. S. k. 23 jednolity tekst umowy o pracę A. S. k. 27-28, protokół z posiedzenia zarządu k. 427-428, częściowo wyjaśnienia A. S. (1) k. 1015-1018, k. 771-774, k. 731-733, częściowo wyjaśnienia R. S. k. 1018-1019, k. 709-711, 1082 odw., częściowo wyjaśnienia M. S. k. 1081-1083, k. 692-694, częściowo zeznania J. R. k. 1024-1026, k. 248-250, zeznania J. K. (...) - (...), k. 252-254, zeznania A. S. (4) (...) - (...), k. 439-431)

W dniu w dniu 20.11.2013 roku, ponad miesiąc po podpisaniu aneksu nr (...) do umowy o pracę A. S. (1) została sporządzona pisemna opinia prawna prof. (...) T. W.. Z opinii tej wynikało, że aneks nr (...) jest zgodny z prawem pracy. Opinia ta w ogóle nie odnosiła się do prawa karnego. Nie brała również pod uwagę zasadności podpisania takiego aneksu, sytuacji faktycznej, jak i wysokości odszkodowania jakie miał dostać A. S. (1). Prof. T. W. traktowała to jako abstrakcyjne zagadnienie prawne, ciekawe do opisanie. Gdyby wiedziała, że chodzi o kwotę 600.000zł to zapaliłaby się jej „czerwona lampka czy czasem nie chodzi o sporządzenie analizy prawnej w jakimś celu”.

(dowód: opinia prawna T. W. k. 430-438, zeznania T. W. k. 1054-1056).

Stosunki między nowym (...) K. S. C. a zarządem (...) nie układały się najlepiej. W kompetencji (...) nie leżała możliwość zwolnienia (...) (...). Nie miał też zamiaru zwalniać A. S. (1). S. C. nie wiedział nic na temat aneksu nr (...) do umowy o pracę A. S. (1). Część radnych w tym H. M. uważali, że nowy (...) działa przeciwko fundacji. Natomiast A. S. (1) należała się taka odprawa.

(dowód: zeznania S. C. k. 1083-1084, k. 68-70, zeznania H. M. k. 1027-1028, k. 198-201)

W dniu 16.11.2014 roku odbyły się wybory samorządowe, których wyniki oznaczały zmianę sytuacji politycznej w (...) K. (sprawdził się scenariusz zakładany przez oskarżonych). W związku z tym w dniu 18 listopada 2014r. A. S. (1) zwrócił się z pismem do zarządu (...) o rozwiązanie z nim umowy o pracę na mocy porozumienia stron. Stwierdził w nim między innymi, że wybory do (...) wygrali zwolennicy S. C., co uniemożliwiało mu dalszą współpracę. Nadto podniósł, że wobec jego osoby i zarządu fundacji czynione były zarzuty co do nadmierności i nieuzasadnionych wydatków. W dniu 20 listopada 2014 roku na posiedzeniu Zarządu (...) został rozpatrzony wniosek A. S. (1) z dnia 18.11.2014 roku o rozwiązanie z nim stosunku pracy w drodze porozumienia stron z dniem 30 listopada 2014r. Zarząd przychylił się do wniosku i podjął jednomyślnie decyzję o wypłacie przysługujących A. S. (1) na podstawie aneksu nr (...) świadczeń pieniężnych. Z załączonej do protokołu z posiedzenia zarządu listy obecności wynika, iż podczas posiedzenia obecni byli wszyscy członkowie zarządu oraz A. S. (5) i D. K.. Na posiedzeniu zarządu nie był obecny (...) J. C..

(dowód: aneks do umowy o pracę A. S. k. 23 jednolity tekst umowy o pracę A. S. k. 27-28, protokół z posiedzenia zarządu k. 17-18, częściowo wyjaśnienia A. S. (1) k. 1015-1018, k. 771-774, k. 731-733, częściowo wyjaśnienia R. S. k. 1018-1019, k. 709-711, 1082 odw., częściowo wyjaśnienia M. S. k. 1081-1083, k. 692-694, częściowo zeznania J. R. k. 1024-1026, k. 248-250, zeznania J. K. (...) - (...), k. 252-254, pismo A. S. (1) do zarządu (...) k. 15-16, oświadczenie członków M. S. i R. S. k. 19, zeznania D. K. k. 1034, k. 444-446)

W wyniku decyzji zarządu o rozwiązaniu z A. S. (1) umowy o pracę na mocy porozumienia stron została mu wypłacona kwota brutto 602.654,46 zł tytułem odszkodowania oraz 48.415,80 zł brutto tytułem ekwiwalentu za urlop. Odprawa jaka przysługiwałaby A. S. (1) zgodnie z „ustawą kominową” to kwota 42.045,66 brutto. Gdyby nie przelano A. S. (1) takiej kwoty to wynik finansowy fundacji za rok 2014r. byłby dodatni. Również wynik byłby dodatni gdyby A. S. (1) przelano kwotę odprawy zgodną z ustawą z dnia 3.03.2001r. o wynagrodzeniach osób kierujących niektórymi podmiotami

(dowód: pismo z (...) k. 1124-1126, kserokopia przelewów k. 24-26, k. 40 oświadczenie o potrąceniu k. 39, zeznania A. J. k. 1031-1032, k. 417-419, rachunek zysków i strat za rok 2014 k. 47,1 częściowo opinia finansowo-prawna w zakresie rozważań sytuacji finansowej (...) k. 541-556)

Fakt aneksu nr (...) do umowy o pracę A. S. (1) był powszechnie znany wśród pracowników (...). Byli to jednak pracownicy, w których kompetencji nie leżała ani ocena prawna przedmiotowej, umowy ani możliwość podejmowania decyzji w tym zakresie. W ich odczuciu bardziej była to odprawa niż odszkodowanie.

(dowód: zeznania A. J. k. 1031-1032, k. 417-419, zeznania D. K. k. 1034, k. 444-446, zeznania A. S. (4) (...) - (...), k. 439-431, zeznania Ł. Ż. k. 1038, k. 521)

Rachunek wyników finansowych (...) od 2010r. do 2013r. stale się zmniejszał, ale był dodatni. Natomiast w wyniku wypłaty odszkodowania A. S. (1) w 2014 r. był ujemny. W 2015r. po objęciu fundacji przez nowy zarząd wynik finansowy był znowu dodatni. Wskaźnik zadłużenia fundacji był niski natomiast wzrósł w 2014 r. Wskaźnik płynności Fundacji był bardzo wysoki, co świadczyło o nadpłynności. Jednak w latach 2011-2014r. sukcesywnie spadał. W latach 2011-2013 wynagrodzenie roczne dla 6 pracowników kształtowało się na poziomie 500.000zł. W 2015r. roczne wynagrodzenie dla 12 pracowników kształtowało się na poziomie 535.000 zł. Na sesji (...) K. w dniu 08.12.2014r, odwołano zarząd (...). Ogólnie krytykowano działalność fundacji. Radny H. M. stwierdził, że należy (...) zlikwidować.

(dowód: informacje finansowe (...) za lata 2010-2015 wraz z kopią zwrotu dotacji i opinią biegłego rewidenta k.449-449, protokół posiedzenia (...) wraz z dokumentami k. 500-519, częściowo opinia finansowo-prawna w zakresie rozważań sytuacji finansowej (...) k. 541-556)

W listopadzie 2015r. kontrola NIK ujawniła, że członkowie Zarządu Fundacji (...), zobowiązani na podstawie przepisów ustawy oraz statutu do zajmowania się sprawami majątkowymi Fundacji, wyrządzili jej szkodę majątkową w znacznych rozmiarach między innymi poprzez nieuzasadnione przyznanie A. S. (1), w drodze aneksu nr (...) z dnia 9 października 2013r. do umowy o pracę zawartej z nim w dniu 29.09.2004r., prawa do wysokiego odszkodowania

w przypadku rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron. Nadto kontrola przeprowadzona przez NIK ujawniła liczne nieprawidłowości w funkcjonowaniu Fundacji np. poprzez niedopełnienie obowiązku starannego i należytego gospodarowania mieniem, poprzez zbywanie inwestorom nieruchomości po preferencyjnych cenach, bez zachowania należytej staranności i przeprowadzenia rzetelnych analiz ekonomicznych w zakresie możliwości planowanych inwestycji, a przez to przekraczając granice uzasadnionego ryzyka gospodarczego.

(dowód: pismo (...) NIK do Prokuratora Generalnego wraz z załącznikami k. 134-197)

A. S. (1) ma (...) lat i jest żonaty. Na utrzymaniu nie ma małoletnich dzieci. Nie był karany.

(dowód: oświadczenie A. S. (1) k. 1015 odw. karta karna k. 570)

Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego czynu i wyjaśnił że sprawy prawne są dla nich skomplikowane, ponieważ nie posiadali wykształcenia prawniczego. Dlatego też od początku działalności mieli zatrudnioną kancelarię adwokacką z Ł.. Przez 15 lat mimo przeróżnych sytuacji kancelaria (...) C. nigdy ich nie zawiodła. Doszło do jego prośby w stosunku do zarządu, bo sytuacja w gminie zmierzała do zmiany sytuacji politycznej i społecznej. Ta sytuacja nie była zgodna z jego wizją i jego Stowarzyszenia na rzecz (...). Podobne zdarzenie miało miejsce w 2003r. kiedy przeciwnicy zdobyli przewagę to pozwalniali osoby zajmujące kierownicze stanowiska. A. S. (1) 2 lata był bez pracy. Osiągnął wiek przedemerytalny i chciał mieć jakieś zabezpieczenie, bo spodziewał się podobnego scenariusza. W wieku przedemerytalnym ciężko jest o pracę. Zarząd zwrócił się do (...) C., aby pomyślał jak wzmocnić jego pozycję. (...) C. sporządził projekt aneksu do umowy o pracę i przyszedł z nim na zarząd. Konsultował to z autorytetem prawnym w tej dziedzinie i zarząd przyjął propozycję C.. Opinia znalazła się w dokumentach. Nie pamiętał dokładnie w jakim to było okresie. Zaufali (...) C.. Gdyby zawarł umowę (...) lata wcześniej to na pewno czułby się moralnie nie tak. Natomiast w fundacji pracował 20 lat. Tworzyli od podstaw projekt rozwoju (...). Włożyli dużo ciężkiej pracy. Stworzyli około 3000 miejsc pracy dla mieszkańców. Sytuacja polityczna i społeczna zmierzała w niedobrym kierunku. Po aresztowaniu byłej (...), wróciła ona odmieniona i zaczęła walczyć i popierać opozycję. Scenariusz był taki, że wtedy wybory uzupełniające wygrał S. C., który był przeciwnikiem ich koncepcji rozwoju tej (...). W jego obawach, to się wszystko potwierdziło po następnych wyborach. W regionie kopalnia czy elektrownia tworzyła projekt dobrowolnych odejść. Biorąc pod uwagę wysokość odszkodowania były one przeliczane w miesiącach pensji. Koledzy z zarządu też tą metodę przyjęli i zaproponowali, aby odszkodowaniem było miesięczne wynagrodzenie do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego. Odchodzący brali setki tysiące odpraw. Ta kwota przy tym co oni zrobili dla (...) i tworzenie nowej strefy przemysłowej, nie była znacząco wygórowana. Kondycja samej fundacji była dobra. Tworzyli nowe miejsca pracy. Należało spojrzeć na całość bilansu, zostawili aktywa na ponad 20 mln zł, gdzie znaczne kwoty to były w gotówce. Działali na rzecz (...). Rozwiązanie umowy nie było dla niego rzeczą łatwą, gdyż zostawił tam kawał swojego życia. Stracił wiele przywilejów. Utracił w ten sposób opłatę i składki emerytalne, oraz odprawę emerytalną. Płacił (...). Obawiał się inflacji. Miał samochód służbowy. Sporo elementów musiał stracić. Kwestią ocenną jest, czy kwota którą otrzymał, jest kwotą wygórowaną. Najważniejszą sprawą, którą chciał podkreślić było, to że nie znali się na prawie, a zwłaszcza na prawie pracy. Oddali się w pełni (...) C..

(dowód: wyjaśnienia A. S. (1) k. 1015-1018, k. 771-774, k. 731-733)

R. S. ma (...) lata jest żonaty. Nie ma małoletnich dzieci na utrzymaniu. Nie był karany.

(dowód: oświadczenie R. S. k. 1015 odw., karta karna k.571)

Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jest (...). Jego praca polega na pracach przy maszynach (...). Nie zna się na prawie. W związku z tym kiedy został powołany do zarządu fundacji, zatrudnili (...) C., bo chcieli otoczyć opieką prawną fundację. Darzyli go zaufaniem. To (...) sporządził wniosek w sprawie, w której zwrócił się do nich A. S. (1). Zasięgnął opinii ważnej osoby z Ł.. To była pani profesor, to dla niego jest autorytet. Członkowie zarządu podjęli taką decyzję, bo byli przekonani, że działają zgodnie z prawem. Drugą przyczyną był program dobrowolnych odejść z (...), gdzie pracowali mający umowę o pracę na czas nieokreślony. Za zgodą pracodawcy mogli zamienić na czas określony i mogli otrzymać odszkodowanie. To (...) to było ok. 30 .W tym czasie

kiedy był (...) zarządu dwa razy byli kontrolowani w związku z aferą gruntową przez (...). Na pół roku były zabrane dokumenty obrotu ziemią. Nikt im nie przedstawiał żadnych zarzutów. Nowy (...) rozpoczął z nimi walkę i wynajął kancelarię w W.. A. S. był mu osobą znaną i znał jego działalność w gminie K.. Dowiedział się, że był współtwórcą projektu przeniesienia (...) pod E. i spółki (...) w K., której kapitał jest znaczny, a fundacja jako jej udziałowiec pobiera dywidendy. Firmy sprowadzały się do nich, do (...). Do (...) wpływały wysokie dywidendy. Fundacja ma 45 % udziałów w spółce (...). Mieli wielki szacunek dla pieniędzy publicznych. W tym okresie kiedy ja był w zarządzie, to ściągnęli około 15 inwestorów i z tego tytułu wpływają podatki do (...). Poróżnili się z nowym (...). Głównym twórcą (...) był S. i dlatego chcieli przyznać mu takie odszkodowanie. Uważali, że na stare lata chcieli go zabezpieczyć w tym kierunku. Nie było by tej sprawy gdyby nie opierali się o opinię prawną.

(dowód: wyjaśnienia R. S. k. 1018-1019, k. 709-711, 1082 odw)

M. S. ma (...) lat. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Nie był karany.

(dowód: oświadczenie M. S. k. 1081, karta karna k. 569)

Oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie pamiętał co było powodem zmiany umowy, z czasu nieokreślonego na czas określony. Zawsze jak była podejmowana jakaś ważna decyzja to musiała być opinia prawna. On nie jest prawnikiem i zawsze musiała być jakaś opinia prawna. Opierali się na opinii C.. On był prawnikiem fundacji. Nie pamiętał od kogo wyszła inicjatywa zmiany umowy. S. nie rozmawiał z nim przed posiedzeniem zarządu. Nigdy nie rozmawiał z nimi, nie zwierzał się, nic nie sugerował. S. nie namawiał ich do zmiany umowy. Nie pamiętał czy była poruszana kwestia, czy aneks zabezpiecza interesy fundacji. Sytuacja finansowa fundacji była dobra. Nie zagrażałoby to bytowi fundacji. Fizycznie nie pamiętał jak był przygotowany ten aneks. (...) C. musiał go przygotować. Nie było innego prawnika w fundacji tylko C.. Posiedzenia zarządu z listopada 2014 roku, nie pamiętał. C. powiedział, że taka zmiana jest zgodna z prawem. Była opinia pana C., że aneks jest zgodny z prawem. C. jak opiniował to nie rozróżniał gałęzi praw. Powiedział, że to jest zgodne z prawem i tyle. W ich rozmowach pojawiła się kwestia odszkodowania dla A. S.. S. pracował w fundacji (...) lat i zasłużył się dla (...). Nie pamiętał czy miało dojść do zwolnienia (...) fundacji, ale sytuacja między zarządem, a radą (...) była wtedy zła Nie pamiętał kiedy zobaczył opinię prof. W.. Był pewien, że jak podpisywał aneks to jakąś opinię prawną widział.

(dowód: wyjaśnienia M. S. k. 1081-1083, k. 692-694)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zebrane w sprawie dowody dały podstawy do przypisania sprawstwa i winy oskarżonym, aczkolwiek w zmienionym kształcie niż zarzucał im to oskarżyciel publiczny.

Rozważania prawne należy zacząć od łacińskiej maksymy N. omne quod licet honestum est. – nie wszystko, co dozwolone, jest uczciwe. Takie bowiem sytuacje penalizuje między innymi art. 296 k.k. Oznacza to zatem, że nie zawsze zasada swobody umów, ukształtowana w prawie cywilnym (stosowana również w kwestiach nieuregulowanych w prawie pracy) zwolni z odpowiedzialności karnej osoby kierujące podmiotami publicznymi, które zawierały w ich imieniu umowy, na pierwszy rzut oka zgodne z prawem, a w rzeczywistości w celu obejścia przepisów prawa i nieuzasadnione pod względem finansowym jak i faktycznym.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd musiał ustalić czy oskarżeni chcieli przyznać A. S. (1) odprawę poprzez podpisanie aneksu nr (...) do umowy o pracę i obejść, ustawę z dnia 3.03.2001r. o wynagrodzeniach osób kierujących niektórymi podmiotami i tym samym wyrządzić Fundacji (...) znaczną szkodę majątkową.

Sąd ustalając stan faktyczny opierał się na dokumentach załączonych do akt sprawy w postaci uchwał (...), statutu fundacji, umów o pracę A. S. (1) wraz z aneksami, bilansów i wyników finansowych, protokole kontroli NIK, protokołach posiedzeń zarządu, opinii prawnej Prof. T. W., protokołach posiedzeń (...), kartach karnych, gdyż nie budziły one żadnych wątpliwości i nie były kwestionowane przez strony. W związku z tym bezspornym jest, że w dniu

09.10.2013r. zarząd jednogłośnie podjął decyzję o podpisaniu aneksu nr (...) do umowy o pracę A. S. (1) polegającego na zmianie rodzaju umowy z umowy na czas nieokreślony na umowę na czas określony, mającej trwać do dnia 30 czerwca 2018 roku i przewidującej odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za czas do końca trwania umowy o pracę w przypadku rozwiązania tejże umowy na podstawie wypowiedzenia ze strony pracodawcy lub rozwiązania stosunku pracy na podstawie porozumienia stron albo wypowiedzenia przez pracownika z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Nadto niewątpliwym jest, że A. S. (1) M. S. i R. S. podpisali ten aneks. Bezsprzeczne jest również, że na posiedzeniu zarządu (...) w dniu 20.11.2014r. zarząd jednogłośnie wyraził zgodę na rozwiązanie umowy z A. S. (1) na mocy porozumienia stron i wypłacie odszkodowania (odprawy) w kwocie 602.654,46 zł. W tym zakresie Sąd opierał się na dokumentach w postaci umów o pracę i aneksu nr (...), protokołach zebrań zarządu (...), potwierdzeniach wypłaty i depozycjach oskarżonych oraz pozostałych członków zarządu J. R. i J. K.

Kolejną kwestią jaką należało ustalić było to jakie były pobudki, motywy i cel działania oskarżonych. Z ich wyjaśnień, które częściowo Sąd uznał za wiarygodne wynika wprost, że po wygraniu wyborów na (...) przez S. C. obawiali się, że za rok w wyborach do (...) K. większość mandatów zdobędzie również stronnictwo opozycyjne wobec A. S. (1). Wiązałoby się to z odwołaniem całego zarządu (...). Postanowili więc wspólnie zabezpieczyć przyszłość A. S. (1) poprzez przyznanie mu znacznej kwoty pieniędzy ze środków fundacji. Z ich wyjaśnień wynika również wprost, że nie widzieli w tym nic złego gdyż w (...) (oddział (...) B.) wypłacano znaczne odprawy za dobrowolne odejście z pracy. W ich wyjaśnieniach padają takie stwierdzenia jak:

- „Osiągnąłem wiek przedemerytalny i chciałby mieć jakieś zabezpieczenie, bo mogliśmy spodziewać się podobnego scenariusza. W wieku przedemerytalnym ciężko jest o pracę. Zarząd zwrócił się do (...) C., aby pomyślał jak wzmocnić moją pozycję” (wyjaśnienia A. S. (1)),

- „W naszym regionie kopalnia czy elektrownia tworzyła projekt dobrowolnych odejść. Biorąc pod uwagę wysokość odszkodowania były one przeliczane w miesiącach pensji. Koledzy z zarządu też tą metodę przyjęli i zaproponowali, aby odszkodowaniem było miesięczne wynagrodzenie do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego”(wyjaśnienia A. S. (1))

- „Odchodzący brali setki tysiące odpraw. Ta kwota przy tym co myśmy zrobili dla (...) i tworzenie nowej strefy przemysłowej, nie była znacząco wygórowana.” (wyjaśnienia A. S. (1)),

- „Inni członkowie zarządu powiedzieli, że Tobie się należy” (wyjaśnienia A. S. (1))”

- do dnia podpisania umowy ja nie widziałem opinii. Tylko słyszałem o tej opinii. Nie rozmawialiśmy z (...) o ustawie kominowej”.

- głównym twórcą (...) był S. i dlatego chcieliśmy przyznać mu takie odszkodowanie. Uważaliśmy, że na stare lata chcieliśmy go zabezpieczyć w tym kierunku (wyjaśnienia R. S.)

Podsumowując oskarżeni chcieli by w przypadku wygrania wyborów do (...) przez politycznych adwersarzy A. S. (1) miał zagwarantowaną wypłatę znacznej kwoty pieniędzy. Sam potwierdził to oskarżony A. S. (1), który stwierdził, że chciał się jakoś zabezpieczyć na stare lata. Wiedzieli dobrze, że odprawa taka jest ograniczona „ustawą kominową” więc uzasadniali podpisanie aneksu znacznymi odprawami jakie miały miejsce w ramach programu dobrowolnych odejść w (...) (oddział (...) B.). Natomiast opinia prawna napisana przez prof. T. W. miała zdaniem sądu stanowić tzw. „podkładkę”. Przytoczyć tu należy zdanie, którego użył przesłuchany w sprawie (...) J. C., iż zwrócił się do prof. W. żeby jakoś to (czyli aneks nr (...)) uzasadnić. Natomiast prof. T. W. w momencie dowiedzenia się o okolicznościach podpisania tego aneksu, kwocie jaka została wypłacona sama stwierdziła, że gdyby wiedziała o tym wcześniej to zapaliłaby się jej „czerwona lampka” Pamiętać również należy, że nie było żadnych racjonalnych argumentów by zmieniać A. S. (1) umowę na czas nieokreślony (która najlepiej chroni pracownika szczególnie w okresie przedemerytalnym), na umowę na czas określony. Przedmiotowe zabiegi były dokonywane jedynie po to by decyzja o przyznaniu tak wysokiej odprawy jawiła się jako zgodna z prawem. Oskarżeni doskonale zdawali sobie sprawę, że pkt 6 umowy A. S. (1) przed zmianą odnosił się wprost o ustawy kominowej. Została wymyślona więc abstrakcyjna konstrukcja prawna łącząca odszkodowanie (odprawę) za rozwiązanie umowy z odszkodowaniem wynikającym z

fikcyjnego zakazu konkurencji. Istotą odszkodowania jest to, że przyznaje się pewną kwotę za wyrządzenie określonej szkody przez rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę bez jego winy. W realiach przedmiotowej sprawy mamy natomiast do czynienia z sytuacją gdzie to z woli oskarżonego nastąpiła zmiana formy umowy o pracę i z jego woli został rozwiązany stosunek pracy, a mimo to przyznano mu znaczną kwotę pieniędzy. Na marginesie wskazać można, że w kodeksie pracy nie ma takiej konstrukcji by za rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron przysługiwało odszkodowanie zgodnie z zasadą „chcącemu nie dzieje się krzywda”.

Kolejną kwestią sporną było to czy przed podpisaniem aneksu nr (...) istniała już opinia prof. T. W.. Zdaniem Sądu taka opinia jeszcze nie była sporządzona w ostatecznej formie gdyż:

- po pierwsze w protokole zebrania zarządu z dnia 09.10.2013r. brak jest jakiegokolwiek informacji o opinii prawnej na temat aneksu nr (...);
- po drugie zarząd zlecił napisanie takiej opinii dopiero na przedmiotowym zebraniu;
- po trzecie data opinii prof. T. W. to 20.11.2013r.;
- po czwarte prof. T. W. pisząc opinię używała stwierdzenia „aneks nr (...)” nie projekt aneksu co świadczy o tym, że aneks był już podpisany.

Oceniając depozycje A. C. Sąd po części uznał je za wiarygodne. W szczególności chodzi o kontakty z profesorem T. W. oraz fakt sporządzenia przez niego projektu nakresu nr 4 o umowy o pracę A. S. (1). Nie można tracić z pola widzenia faktu, że na pytania „niewygodne” np. o to która z umów jest korzystniejsza czy na czas określony czy nieokreślony stwierdzał, że trudno jest powiedzieć. W innych kwestiach zasłaniał się niepamięcią. Co najistotniejsze z zeznań tych nie wynika by analizowano cały system prawny łącznie z prawem karnym jak również by członkowie zarządu upewniali się czy takie działanie jest zgodne z prawem, że wykazali się należyłą dbałością o interesy fundacji choćby pod względem finansowym.

Co do zeznań pracowników fundacji (...), A. S. (4), A. J., D. K., Ł. Ż. stwierdzić należy, że są one wiarygodne. Sąd na ich podstawie ustalił, że aneks nr (...) do umowy o pracę nie był żadną tajemnicą w fundacji. Nie mieli oni jednak żadnego wpływu na ocenę merytoryczną i prawną umów zawieranych z A. S. (1). Istotne jednak były depozycję A. J., która potwierdziła, że gdyby A. S. (1) nie wypłacono odszkodowania wynik finansowy za rok 2014 (...) byłby dodatni.

Sąd czynił ustalenia faktyczne również na podstawie zeznań prof. T. W. potwierdziła ona, że spotykała się kilkakrotnie z (...) (...) A. C. zanim ostatecznie napisała opinię. Przesłuchana na rozprawie podała kilka elementów istotnych dla poczynienia ustaleń faktycznych. W pierwszej kolejności podała, że data sporządzenia ostatecznej opinii pisemnej zgadzała się z datą na opinii. Czyli wynikało z tego, że przedmiotowa opinia została sporządzona już po podpisaniu aneksu nr (...) do umowy A. S. (1). Nadto A. C. nie przedstawiał jej istotnych okoliczności faktycznych podpisania przedmiotowego aneksu, a w szczególności kwoty jaka ma być przyznana oskarżonemu A. S. (1). Kiedy świadek dowiedziała się o jaką kwotę chodzi stwierdziła, że nie brała pod uwagę zasadności podpisania takiego aneksu, sytuacji faktycznej, jak i wysokości odszkodowania jakie miał dostać A. S. (1). Prof. T. W. traktowała to jako abstrakcyjne zagadnienie prawne, ciekawe do opisanie. Gdyby wiedziała, że chodzi o kwotę 600.000zł to „zapaliłaby się jej czerwona lampka czy czasem nie chodzi o sporządzenie analizy prawnej w jakimś celu”.

Dokonując oceny depozycji pozostałych świadków M. M. (2), S. C. stwierdzić należało, że nie miały one znacznego wpływu na ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonych. Aczkolwiek wskazywały na pewne istotne polityczne tło podejmowanych decyzji w (...) oraz relacji członków zarządu (...) z „(...)”

Sąd czynił swe ustalenia również w oparciu o ekspertyzę prawną stworzoną na etapie postępowania przygotowawczego. Składała się ona z dwóch części pierwszej dotyczącej sytuacji finansowej (...) i wpływu na nią wypłaty odszkodowania A. S. (1) oraz drugiej dotyczącej stwierdzenia naruszeń prawa przez oskarżonych. W tym miejscu podkreślić należy, że od lat w doktrynie i orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, że niedopuszczalna

jest opinia co do naruszenia przepisów prawa i wypełnienia znamion przestępstwa. Jest to kwestia zarezerwowana dla ocen sędziowskich. Natomiast pierwsza część opinii sąd uznał za wartościową i przydatną dla ustaleń faktycznych. Analizowała ona bilanse i wskaźniki (...) w szczególności za lata 2011r.-2015r. Na jej podstawie w związku z załączoną dokumentacją finansową (...) można stwierdzić, że rachunek wyników finansowych (...) od 2010r. do 2013r. stale się zmniejszał, ale był dodatni. Natomiast w wyniku wypłaty odszkodowania A. S. (1) w 2014 r. był ujemny. W 2015r. po objęciu fundacji przez nowy zarząd wynik finansowy był znowu dodatni. Wskaźnik zadłużenia fundacji był niski natomiast wzrósł w 2014 r. Wskaźnik płynności Fundacji był bardzo wysoki, co świadczyło o nadpłynności. Jednak w latach 2011-2014r. sukcesywnie spadał. W latach 2011-2013 wynagrodzenie roczne dla 6 pracowników kształtowało się na poziomie 500.000zł. W 2015r. roczne wynagrodzenie dla 12 pracowników kształtowało się na poziomie 535.000 zł. Pamiętać jednak należy, że wyrządzenie szkody i odpowiedzialność na podstawie art. 296 k.k. nie jest uzależniona od wyników finansowych fundacji.

W związku z powyższym Sąd uznał A. S. (1), R. S. i M. S. w miejsce zarzuconych im czynów za winnych tego, że w K. woj. (...) A. S. (1) będąc (...) zarządcą Fundacji (...) i jednocześnie będąc zatrudnionym na stanowisku (...), R. S. będąc (...), a M. S. będąc (...) zarządcą przedmiotowej fundacji i z tego tytułu na podstawie ustawy o fundacjach w związku ze statutem fundacji, a A. S. (1) nadto na podstawie postanowień umowy o pracę będących zobowiązanymi do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą fundacji działając wspólnie i w porozumieniu w celu uzyskania przez A. S. (1) korzyści majątkowej w postaci niezgodnej z ustawą z dnia 03.03.2000r. o wynagradzaniu osób kierującymi niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. 10.04.2000r. nr 26 poz. 306 z późn. zm) odprawy formalnie nazwanej odszkodowaniem, nadużywając udzielonych im uprawnień, mimo braku uzasadnienia faktycznego jak i finansowego, wbrew interesowi fundacji w dniu 09 października 2013 roku najpierw podjęli decyzję na posiedzeniu zarządu fundacji, a następnie podpisali niekorzystny dla fundacji aneks do umowy o pracę A. S. (1) polegający na zmianie rodzaju umowy z umowy na czas nieokreślony na umowę na czas określony, mającej trwać do dnia 30 czerwca 2018 roku i przewidującej odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za czas do końca trwania umowy o pracę w przypadku rozwiązania tejże umowy na podstawie wypowiedzenia ze strony pracodawcy lub rozwiązania stosunku pracy na podstawie porozumienia stron albo wypowiedzenia przez pracownika z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, a następnie w dniu 20 listopada 2014r. wykorzystując zapisy przedmiotowego aneksu umowy o pracę podjęli decyzję na posiedzeniu zarządu i popisali rozwiązanie stosunku pracy z A. S. (1) z dniem 30 listopada 2014 roku na mocy porozumienia stron, co pozwoliło na wypłacenie przez Fundację (...) odprawy formalnie nazwanej odszkodowaniem z ominięciem ustawy z dnia 03.03.2000r. o wynagradzaniu osób kierującymi niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. 10.04.2000r. nr 26 poz. 306 z późn. zm) w kwocie 602.654,46 zł brutto, czym wyrządzili Fundacji (...) znaczną szkodę majątkową w kwocie 560.608,80 zł, tj czynu wypełniającego dyspozycję art. 296 § 1 i 2 k.k

Zdaniem Sądu oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili znamiona przedmiotowego przestępstwa, aczkolwiek w formie współsprawstwa, a nie sprawstwa kierowniczego jakie zarzucano oskarżonemu A. S. (1). Z zebranego materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynikało, że wszyscy członkowie zarządu podjęli decyzję o podpisaniu aneksu jednogłośnie. Nikt nimi nie kierował. Mieli świadomość zmieniającej się sytuacji politycznej i ryzyka odwołania zarządu. Wobec tego chcieli zabezpieczyć interesy A. S. (1). Na marginesie można zastanawiać się dlaczego postawiono zarzuty jedynie członkom zarządu podpisującym przedmiotowy aneks nr (...) aczkolwiek. Sąd nie jest od zastępowania organów ścigania i nie będzie dalej wchodził w te kwestie gdyż wyszedłby poza ramy oskarżenia. W tej części uzasadnienia zostanie wykazane dlaczego zdaniem Sadu oskarżeni dopuścili się przestępstwa i nie zachodziły okoliczności wyłączające ich winę.

Po pierwsze oskarżeni członkowie zarządu (...) mieli w zakresie swoich obowiązków podejmowanie decyzji racjonalnych, uzasadnionych ekonomicznie. Zadać sobie należy więc pytanie czy w ramach zasady swobody umów można podpisać umowę o pracę bądź aneks bardzo korzystny dla pracownika. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że tak. Pamiętać jednak należy, że z punktu widzenia odpowiedzialności art. 296 k.k. ważne jest kolejne pytanie czy podpisanie takiej umowy było korzystne dla fundacji, a co najmniej czy nie wyrządzi jej żadnej szkody oraz czy jest jakieś uzasadnienie prawne i ekonomiczne dla takiej decyzji. Przytoczyć w tym miejscu należy orzeczenie Sadu

Najwyższego z dnia z dnia 23 maja 2016 r. V KK 414/15 ((...) „ błędna jest ocena, że reprezentujący spółkę (...) zarządu jest uprawniony do zawarcia umowy o pracę z osobą trzecią i ma prawo dowolnego ukształtowania wysokości wynagrodzenia tego pracownika, gdyż ustawodawca nie określił górnej granicy wynagrodzenia, a w danej spółce nie istniały dokumenty regulujące wysokość wynagrodzenia. Brak przepisów określających wysokość wynagrodzeń w spółce, nie zwalniała (...) zarządu z racjonalnego działania” Nadto w orzeczeniu z dnia 16 lutego 2017 r. III KK 238/16 ((...) stwierdzono, że „ nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązku, o czym mowa w art. 296 § 1 KK, to zachowanie wadliwe z punktu widzenia wyboru celów, środków lub sposobów gospodarowania w realizowaniu danego rodzaju działalności gospodarczej i tym samym podjęcie nadmiernego ryzyka gospodarczego”

Analizując zatem sytuację prawną jak i ekonomiczną (...) nie było żadnych argumentów i powodów, żeby taki aneks nr (...) podpisać. Zabezpieczał on wyłącznie interesy A. S. (1), a nie fundacji. Biorąc pod uwagę wzorzec przeciętnego obywatela prowadzącego działalność gospodarczą stwierdzić należy, żadna z osób prowadzących taką działalność nie podpisałaby tak jednostronnie korzystnej umowy o pracę ze swoim pracownikiem. Jedynym motywem działania sprawców było to by A. S. (1) dostał dużo wyższą kwotę odprawy w przypadku zwolnienia go z pracy niż przewidywała to ustawa tzw. „kominowa”. Oskarżeni musieli wobec tego wymyślić jakieś rozwiązanie, które pozornie zgodnie z prawem omijało by przepisy przedmiotowej ustawy. W tym miejscu podkreślić należy, że czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości w znaczeniu materialnym zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Pojęcia obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie się pokrywają. R. S. jak i M. S. twierdzili, że chcieli uhonorować A. S. (1) za jego wieloletnią pracę. Powstaje pytanie dlaczego nie zwrócono się do fundatora – (...) K. w sposób jawny o przyznanie jakiejś specjalnej nagrody. Odpowiedź jest prosta gdyż A. S. (1) nie wyróżniał się niczym szczególnym na tle pozostałych prezesów (...). Nadto jak wynikało z raportu kontroli NIK, załączonych dokumentów finansowych, ekspertyzy finansowo-prawnej zarząd (...) za czasów prezesury A. S. (1) cechowała rozrzutność jak i pogorszenie wyników finansowych. W tym miejscu podkreślić należy, że dobra sytuacja finansowa (...) K. i tym samym możliwość dotowania znacznymi kwotami (...) wynika z obecności na jej terenie (...) i (...) a nie z jakiś nadzwyczajnych i dobrych posunięć oskarżonego A. S. (1). Nadto należy zwrócić uwagę, że przepisy ustawy z dnia 03.03.2000r. o wynagradzaniu osób kierującymi niektórymi podmiotami prawnymi oraz uchwały (...) jasno określały odprawę i wynagrodzenie (...) (...). Pkt 6 umowy o pracę A. S. (1) przed zmianą aneksem nr (...) odnosił się przecież do ustawy o wynagradzaniu osób kierującymi niektórymi podmiotami prawnymi. Nie było więc żadnego uzasadnienia, żeby zmieniać A. S. (1) umowę o pracę i tym samym przyznawać tak wysokie świadczenie w razie rozwiązania z nim umowy o pracę jak i rozwiązania jej na mocy porozumienia stron. Takie zachowanie nie było nakierowane w żaden sposób na dobro fundacji. Nie można też tracić z pola widzenia, że ujęty w aneksie (...) zapis o zakazie konkurencji (który miał wzmacniać tezę o zgodności z prawem przyznanego odszkodowania) to zupełna fikcja. A. S. (1) nie miał bowiem żadnych intratnych propozycji do prowadzenia podmiotów o zbliżonym charakterze działalności. Nadto podmioty konkurencyjne wobec (...) nie istnieją.

Wobec powyższego należy zadać sobie pytanie (jak się wydaje najistotniejsze dla rozstrzygnięcia tej sprawy) czy opinia prawna prof. T. W. mogła zwolnić oskarżonych od odpowiedzialności karnej za czyn z art. 296 k.k. Oczywiście znane są sądowi orzeczenia i poglądy doktryny zgodnie z którymi „zasięgnięcie opinii profesjonalisty ogranicza w zasadniczy sposób odpowiedzialność członków zarządu za decyzje prawno-gospodarcze podejmowane w toku zarządzania spółką. Z tej perspektywy wskazać należy, iż korzystanie z usług profesjonalistów określonych branż – prawników, księgowych, inspektorów nadzoru, poza sprawami oczywistymi w zasadniczy sposób prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności członków zarządu za działanie na szkodę spółki. Wyłączenie to oczywiście następuje na poziomie zawinienia”(por. komentarz do KK Stefański/Postuski 2018r. www.legalis.pl)

Zdaniem Sądu opinia prawna prof. T. W. nie zwalniała oskarżonych z odpowiedzialności za czyn z art. 296 k.k. na etapie zawinienia z następujących względów:

-opinia w ostatecznym kształcie nie istniała przed podpisaniem aneksu (...) i nie była prezentowana na zebraniu zarządu w dniu 09.10.2013r.

- była jedynie opinią prawną i nie analizowała względów ekonomicznych i finansowych jakie spowoduje dla (...) wypłata tak wysokiego odszkodowania,

- nie było dodatkowych opinii ekonomicznych,

- dokładna analiza treści przedmiotowej opinii wskazuje, że de facto popiera ona tezę oskarżenia, co chyba umknęło uwadze oskarżonych i (...) J. C.. Znajduje się w niej bowiem stwierdzenie, iż „ po trzecie, dodatkowym argumentem na rzecz tezy o legalności pkt 6 umowy o pracę świadczy dodatkowo to, że sankcja odszkodowawcza jest dla pracownika przewidziana tylko w takim wypadku, gdy złożone przez niego wypowiedzenie zostanie spowodowane określonymi przyczynami leżącymi po stronie pracodawcy, w szczególności gdy pracodawca nie dotrzyma ustalanych warunków pracy i płacy. Uzyskanie więc przez pracownika owego odszkodowania jest kauzalne, uzależnione do określonej przyczyny związanej z niedopełnieniem przez pracodawcę warunków umowy o pracę (...) **Bo tylko wtedy, gdy strony umowy o pracę dążyłyby do przyznania pracownikowi odszkodowania w razie rozwiązania umowy o pracę niezależnie od przyczyn zakończenia stosunku pracy można byłoby ewentualnie rozważyć, czy takie postanowienie umowne nie narusza zasad współżycia społecznego**” (opinia Prof. T. W. k. 435). **Z kolei dokładna analiza pkt 6 aneksu nr (...) do umowy o pracę A. S. (1) wskazuje w sposób jednoznaczny, że przedmiotowy aneks przyznawał oskarżonemu odszkodowanie również niezależnie od przyczyn rozwiązania umowy o pracę.** Punkt 6 stanowił bowiem „w razie wypowiedzenia przez pracownika umowy o pracę, z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, w szczególności ze względu na niedotrzymanie dotychczasowych warunków pracy i płacy, albo jej rozwiązania w drodze porozumienia stron lub wypowiedzenia przez pracodawcę”. Między pierwszym warunkiem, a drugim przyznania odszkodowania jest alternatywa rozłączna „albo”. Oznacza to zgodnie z zasadami logiki prawniczej, że odszkodowanie takie przysługiwało oskarżonemu albo w przypadku rozwiązania umowy o pracę przez pracownika z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, albo bez istnienia żadnych przyczyn w drodze porozumienia stron lub wypowiedzenia umowy przez pracodawcę. Zapis ten zatem przyznawał takie odszkodowanie nawet w wypadku gdyby to pracodawca wypowiedział A. S. (1) umowę o pracę z przyczyn leżących po stronie pracownika. Jest to skrajnie niekorzystny zapis dla (...), który w sposób rażący naruszał interesy pracodawcy oraz zasady współżycia społecznego. Przyznawał bowiem znaczne odszkodowanie nawet gdy pracownik chciał rozwiązać umowę na mocy porozumienia stron. Zatem opinia prawna prof. T. W. dotknięta jest błędnym założeniem, że aneks nr (...) przewidywał przyznanie odszkodowania kauzalnie i to wyłącznie z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Zatem dokładna analiza aneksu (...) jak i opinii prof. T. W. winna skłonić członków zarządu do anulowania przedmiotowego aneksu.

- z wyjaśnień oskarżonych nie wynika by w jakiś dokładny sposób analizowali przedmiotową opinię. Nadto można wręcz ustalić, iż bez żadnej dogłębnej analizy stwierdzili, że skoro mają taką opinię to można „jakoś uzasadnić” podjęcie decyzji o wypłacie odszkodowania A. S. (1).

Podsumowując sam fakt, wydania opinii przez prof. T. W. nie wprowadza oceny zmiany zachowania oskarżonych. Jeszcze raz podkreślić należy, że Pani Profesor nie знаła kwoty jaka ma być wypłacona. W ramach swobody umów można tworzyć różnego rodzaju konstrukcje. Ta sformułowana w aneksie nr (...) nie była w żaden sposób uzasadniona. Chodziło tylko o uzyskanie znacznej kwoty od fundacji, jak twierdzili oskarżeni odprawy- zabezpieczenia, których sposób wypłacania jak i wysokość były już określone ustawowo i przez uchwałę (...). Nie było więc potrzeby dokonywania zmian i nowych ustaleń w tym zakresie. Tym bardziej, że ustawa o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi jednostkami prawnymi stanowi wprost, że zapisy umów które przewyższają odprawę ustawową są nieważne z mocy prawa. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że oskarżeni nie byli powołani do zarządu (...) by chronić swoje interesy tylko by działać na korzyść fundacji i (...) K.. Opinia prawna nie zwalnia też od racjonalności przy zawieraniu umów. Oprócz względów prawnych istnieją też względy ekonomiczne. Należy w tym miejscu przytoczyć stanowisko SA we W. zawarte w wyroku z dnia 24 czerwca 2015r. w sprawie II Aka 148/15 zgodnie z którym „ zasada swobody umów ograniczona jest działaniem na szkodę jednego z podmiotów określonej umowy, a przy spełnieniu przesłanek z art. 296 KK zachowanie takie staje się przestępstwem. Nie jest trafne odwołanie się przez skarżącego do okoliczności związanych ze swobodą zawierania umów i zgodności podejmowanych czynności z tymi regułami, jako

okoliczności wyłączającej w każdej sytuacji możliwość uznania dopuszczenia się przez sprawców określonego czynu karalnego. Wszak przecież art. 353 KC wskazuje, że zasada swobody umów ograniczona jest, jeśli cel umowy lub jej treść sprzeciwia się m.in. ustawie. W sytuacji, gdy umowy, które zawarli oskarżeni w imieniu fundacji doprowadziły finalnie do wyrządzenia szkody tej fundacji to właśnie działania oskarżonych nastąpiły wbrew ograniczeniom art. 296 KK, który zabrania takich zachowań, jeśli wyrządzają fundacji znaczną szkodę. Prawo karne nie jest tą gałęzią prawa, która spełnia w prywatnym obrocie gospodarczym funkcję regulacyjną. Jest tak jednak tylko do czasu, gdy pełniący określone funkcje w jednym z takich podmiotów nie podejmują czynności wyrządzających szkodę temu podmiotowi. Ochronie interesów takiego podmiotu, in concreto fundacji, służy właśnie art. 296 KK. Jeśli członkowie zarządu tej fundacji w osobach oskarżonych nadużyli udzielonych im uprawnień i doprowadzili własnymi działaniami do utraty majątku tej fundacji i tym samym wyrządzili jej znaczną szkodę, to nawet jeśli wykorzystali do tego celu usytuowane w prawie cywilnym instytucje, popełnili określone w przepisach art. 296 KK przestępstwo”

Oskarżeni twierdzili również, że nie znali się na prawie i fakt ten również miał ich uwolnić od odpowiedzialności karnej. Nie trzeba chyba szerzej wywodzić, że „nieznajomość prawa szkodzi”. Tym bardziej, że nikt nie ich nie zmuszał do tego by zasiadali w zarządzie fundacji. Natomiast jeżeli pełni się taką funkcję to należy mieć świadomość odpowiedzialność prawnej jak i finansowej za podejmowane decyzje, które mają wpływ na funkcjonowanie fundacji. Ich depozycje nie były więc w stanie zmienić oceny sądu co do wypełnienia przez nich znamion przestępstwa. Mimo, że twierdzili, iż takie odprawy to nic dziwnego bo podobne dostawali pracownicy (...) Oddział (...) w ramach programu dobrowolnych odejść to nie można jednak porównywać tych dwóch sytuacji. Po pierwsze (...) jest jedną z najbogatszych spółek w Polsce. Po drugie odprawy przyznawano pracownikom, którzy dobrowolnie godzili się aby odejść z pracy, gdyż w innym przypadku nie byłoby możliwości rozwiązania z nimi stosunku pracy zgodnie prawem pracy. Natomiast konieczna była redukcja zadłużenia. W przypadku A. S. (1) była zupełnie inna sytuacja. Do podpisania takiego aneksu skłoniła oskarżonych sytuacją polityczną, w wyniku której odwołanie członków zarządu były wysoce prawdopodobne, wręcz pewne. W związku z tym chcieli przyznać A. S. (1) znaczną kwotę pieniędzy przed emeryturą. W związku z tym, że istniały znaczne ograniczenia prawne podpisali niczym nieuzasadniony i pozbawiony podstaw ekonomicznych, skrajnie niekorzystny dla (...) aneks do umowy o pracę.

A. S. (1), R. S. i M. S. swoim zachowaniem doprowadzili do wyrządzenia fundacji znacznej szkody. Szkodą w tego typu przestępstwach będzie więc każde nieuzasadnione uszczuplenie stanu majątkowego jednostki niezależnie od tego, czy w konsekwencji działania stanowiące nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie obowiązku przyniosło tej jednostce jakieś realne korzyści. Wyraża się ona w różnicy pomiędzy stanem majątkowym osoby fizycznej lub prawnej albo jednostki organizacyjnej, jaki zaistniałby, gdyby do nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków nie doszło, a stanem jaki istnieje po zaistnieniu tych uchybień. Wobec tego Sąd przyjął, że szkodą będzie kwota brutto wypłacona A. S. (1) po odjęciu kwoty brutto odprawy jaka by się mu należała zgodnie z ustawą o wynagrodzeniach osób kierujących niektórymi podmiotami oraz kwoty brutto należnego mu ekwiwalentu za urlop. Szkoła wyrządzona (...) wynosiła więc 560.608,80 zł.

Podsumowując zebrane w sprawie dowody jednoznacznie wykazały, że oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu chcieli przyznać A. S. (1) znaczną kwotę pieniędzy kosztem (...) obchodząc jednocześnie przepisy ustawy tzw. „kominowej”. Sąd, mimo iż działania oskarżonych składały się z kilku zachowań nie widział potrzeby stosowania art. 12 k.k. dzieląc pogląd zaprezentowany w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 grudnia 2016r. w sprawie sygn. akt II Aka 252/16, zgodnie z którym „ dla oceny, iż popełniony został czyn opisany w art. 296 § 1 i 3 KK, z uwagi na formę znamion czasownikowych, możliwym jest przypisanie sprawcy odpowiedzialności karnej w sytuacjach, gdy skutek przestępczy następuje w wyniku jednego, wielu lub kompleksu działań osoby odpowiedzialnej do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej. W takich sytuacjach możliwym jest przypisanie odpowiedzialności bez konieczności przywoływania art. 12 KK, względnie dzielenia przestępczego zachowania na poszczególne jednostkowe czynności”

Zważywszy, że w sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności zdolne wyłączyć, bądź ograniczyć winę oskarżonych – należało zatem stwierdzić, że dopuścili się oni występków bezprawnych, karygodnych i zawinionych.

Zgodnie z treścią art. 53 § 1 kk czynnikami limitującymi rozmiar sankcji karnej za popełnione przestępstwo są stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu, których wymierzana w granicach sędziowskiego uznania kara nie powinna przekraczać. Wymierzając karę należy nadto mieć na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Stosownie do § 2 powołanego wyżej przepisu, uwzględnić należy w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Wobec powyższego sąd na podstawie art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył im kary:

- A. S. (1) 1 rok pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 100 złotych każda,
- R. S. 10 miesięcy pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych każda,
- M. S. 10 miesięcy pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda;

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., 70 § 1 k.k i art. 72 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych A. S. (1), R. S. i M. S. kar pozbawienia wolności Sąd warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby zobowiązując ich do informowania Sądu o przebiegu okresu próby.

Tak ukształtowane kary spełnią swe cele zapobiegawcze i wychowawcze. Dadzą społeczne przekonanie, że przestępców spotyka zasłużona kara. Wymierzone kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania oraz grzywny są adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Kary wymierzone A. S. (1) są wyższe niż pozostałych oskarżonych gdyż to on był jedynym beneficjentem podpisanego aneksu do umowy o pracę. Kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania zmobilizują również oskarżonych do wykonania orzeczonego środka kompensacyjnego. Na niekorzyść oskarżonych sąd poczytał ich motyw i sposób działania pozbawiony jakiegokolwiek refleksji nad dysponowaniem pieniędzmi publicznymi. Działanie na szkodę fundacji której interesy mieli chronić było wysoce demoralizujące. Dbali jedynie o interesy (...) zarządu. Na korzyść oskarżonych Sąd poczytał ich uprzednią niekaralność. Jeżeli chodzi o kary grzywny to Sąd miał na względzie te same okoliczności co przy wymiarze kar pozbawienia wolności. Natomiast jeżeli chodzi o wysokość stawki dziennej to Sąd kierował się wysokością osiągniętych dochodów i posiadanym majątkiem

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar grzywien:

- A. S. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 07 grudnia 2016 roku,
- R. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 07 grudnia 2016 roku,
- M. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniu 07 grudnia 2016 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest dwóm dziennym stawkom grzywny;

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądza solidarnie od A. S. (1), R. S. i M. S. na rzecz Fundacji (...) kwotę 560.608,80 tytułem obowiązku naprawienia szkody.

Sąd na podstawie art. 627 pkp zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych R. S. i M. S. kwoty po 2287,09zł, a od A. S. (1) kwotę 2675,65zł tytułem zwrotu poniesionych wydatków. Ich uiszczenie nie będzie dla oskarżonych zbyt uciążliwe. Na podstawie art. 2 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd wymierzył opłaty A. S. (1) w kwocie 2180 złotych, R. S. w kwocie 1180 złotych, a M. S. w kwocie 680 złotych.